



KAROLINA ŻURAWSKA

<https://orcid.org/0009-0009-7244-4093>

Uniwersytet w Białymstoku / Instytut Studiów Kobietych (Polska)

University of Białystok / Institute of Women's Studies (Poland)

Sprawozdanie z konferencji naukowej „Poza. Historie kobiet znikających z nauki–sztuki–kultury–edukacji–polityki” (Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla PAN w Warszawie, 25–26 listopada 2024 r.)

W dniach 25–26 listopada 2024 r. w siedzibie Instytutu Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk w Warszawie odbyła się konferencja naukowa „Poza. Historie kobiet znikających z nauki–sztuki–kultury–edukacji–polityki”. Przedsięwzięcie to zorganizowane zostało dzięki współpracy czterech ośrodków naukowych: Instytutu Historii PAN, Instytutu Solidarności i Męstwa im. Witolda Pileckiego, Narodowego Instytutu Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą POLONIKA oraz Instytutu Masaryka i Archiwum Czeskiej Akademii Nauk (Masarykův ústav a Archiv AV ČR, v. v. i.). Przedstawiciele tychże instytucji dokonali również uroczystej inauguracji całego wydarzenia. Głos zabrali: dyrektor Instytutu Historii PAN prof. dr hab. Maciej Janowski, p.o. dyrektora Instytutu POLONIKA Sylwia Tryc, zastępca dyrektora Instytutu Pileckiego dr Wojciech Kozłowski oraz dr Tomáš W. Pavlíček z Instytutu Masaryka w Pradze.

Właściwe obrady w ramach panelu I (moderowanego przez dr Annę Rudek-Śmiechowską) otworzyła dr hab. Danuta Ciesielska, prof. PAN z Pracowni Historii Nauk Ścisłych Instytutu Historii Nauki PAN im. Ludwika i Aleksandra Birkenmajerów. Autorka w swoim wystąpieniu zatytułowanym *Ciemna strona księżycy, czyli o kobietach w „Polskiej Szkole Matematycznej”* przybliżyła postacie kobiet-matematyczek – aktywnych w okresie dwudziestolecia międzywojennego – ze stopniem naukowym doktora (Stanisławy Nikodymowej, Janiny Hosiasson, Sali Weinlös, Lidii Seipelt, Haliny Miciler-Grużewskiej). Proces zapominania dokonań kobiet w historii matematyki prof. Ciesielska ukazała przede wszystkim na przykładzie Stanisławy Nikodymowej, której nazwiska i osiągnięć naukowych trudno szukać we współczesnych słownikach bibliograficznych polskich matematyków.

Doktor Jolanta Epsztein z Instytutu Historii PAN w referacie *Krysia komunistka – zarys biografii Krystyny Arciuch (1914–2001)* przedstawiła słuchaczom biografię Krystyny Arciuch, pochodzącej ze zasymilowanej rodziny żydowskiej członkini Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w okresie Polski Ludowej. Mówczyni zaprezentowała najważniejsze fakty z jej życia, konstruując socjalizację polityczną swojej bohaterki na drodze „do komunizmu”: od fascynacji postacią Józefa Piłsudskiego aż do wyraźnego skrętu w stronę lewicowości w wydaniu komunistycznym. Losy tytułowej „Krysi komunistki” są o tyle ciekawe, że pokazują losy kobiety, która – mimo licznych szykan ze strony władz – nigdy nie przeszła do opozycji i nie oddała legitymacji partyjnej. Nie pasuje więc do powszechnie kojarzonych z Polską Ludową wyobrażeń na temat postaw Polaków wobec komunizmu, a jej nazwisko nie pojawia się w publicznych debatach wokół lat 1945–1989 w odniesieniu do historii Polski.

Po matematyczkach i komunistkach przyszedł czas na przedstawicielki świata sztuki w osobie Aliny Ślesińskiej. Przypadek rzeźbiarki omówiła mgr Alicja Gzowska z Muzeum Narodowego w Warszawie w prelekcji pod tytułem *Dlaczego wśród wielkich rzeźbiarek (nadal) nie wymienia się Aliny Ślesińskiej?*. Poprzez odwołanie się do niezwykle istotnego z perspektywy historii sztuki eseju Lindy Nochlin (*Dlaczego nie było wielkich artystek?*), mgr Gzowska nakreśliła problematyczną (nie)obecność Ślesińskiej w polskiej sztuce. Zwróciła uwagę na trudności interpretacyjne wokół jej twórczości, ambiwalentność społeczną wokół kreowania przez artystkę własnego „ja” oraz tworzenie atmosfery konkurencji między Ślesińską

a inną ważną w tym okresie polską rzeźbiarką – Aliną Szapocznikow. W drugiej części swojego referatu autorka zarysowała nowe możliwości pisania o Alinie Ślesińskiej i jej pracach w ramach nowych paradygmatów pomocnych w (re)interpretacji (nie)znanego dorobku polskich artystek i artystów.

Kolejną prelegentką była prof. dr hab. Małgorzata Dajnowicz – reprezentująca Instytut Pileckiego i Uniwersytet w Białymstoku – która w referacie *Maria Chwalibóg – (nie)znane pola aktywności aktorki* skupiła się na tytułowej bohaterce z innej perspektywy niż ta powszechnie znana. Podstawę wystąpienia stanowiła osobista spuścizna Marii Chwalibóg zdeponowana w Instytucie Pileckiego, składająca się z różnego rodzaju pamiątek, egodokumentów i fotografii. Posiłkując się tymi źródłami, prof. Dajnowicz nakreśliła między innymi zaangażowanie Chwalibóg w pielęgnowanie pamięci o Obławie Augustowskiej w ramach Obywatelskiego Komitetu Poszukiwań Mieszkańców Suwalszczyzny Zaginionych w Lipcu 1945 r. oraz jej działalność opozycyjną w latach 80. (Solidarność, przyjaźń z księdzem Jerzym Popiełuszką). Materiały te pokazują Marię Chwalibóg nie tylko jako aktorkę, ale także działaczkę polityczną i strażniczkę pamięci o przeszłości.

Dr Agnieszka Polak z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie na zakończenie obrad panelu I podjęła próbę ukazania związków między tradycyjnie pojmowaną kobiecością i medycyną w różnych okresach historycznych (*Natura kobiecości i jej rola w medycynie na przestrzeni dziejów*). Balansując między cielesnością i duchowością, autorka przedstawiła różne uwarunkowane kulturowo, historycznie i społecznie wyobrażenia na temat kobiet. Przekładały się one na pełnione przez kobiety role społeczne kapłanki, akuszerki, zielarki czy opiekunki rodziny, kojarzonych z takimi cechami przypisywanymi kobietom, jak troskliwość, ciepło i łagodność. Zarazem te wymienione predyspozycje osobowościowe stanowiły niezbędny atrybut zawodu lekarza. Paradoksalnie więc esencjalizm płciowy przyczynił się do kobiecej aktywizacji, co skłoniło dr Polak do postawienia ważnego pytania: czy skoro „zawody” związane z opieką (medyczną) zawsze były domeną kobiet, to można mówić o ich feminizacji?

Kolejną część obrad poprowadziła prof. dr hab. Małgorzata Dajnowicz. Tak samo jak w poprzednim panelu, tematyka kolejnych wystąpień była bardzo różnorodna. To, co je łączyło, to różnie rozumiane przemilczenie, zapomnienie, zamazanie. Jako pierwsza wystąpiła dr Anna Rudek-Śmiechowska z Instytutu POLONIKA z referatem zatytułowanym *Ilustratorki. Wybrane*

postaci ilustratorek na amerykańskim rynku wydawniczym w XX w. Biorąc na warsztat jedno z najważniejszych amerykańskich czasopism, a mianowicie „The New York Times”, przeanalizowała polską obecność w środowisku tworzącym owo pismo. Zgodnie z hasłem przewodnim konferencji prelegentka skupiła się przede wszystkim na kobietach-ilustratorkach. Stanowiły one wyraźną mniejszość w tym zdecydowanie zmaskulinizowanym gronie, ale nie wyklucza to konieczności „odkrycia” ich biografii jako ważnego elementu historii polskiego środowiska artystycznego działającego w Nowym Jorku.

Następnie głos zabrali dr Tomáš W. Pavlíček i mgr Barbora Kulawiaková z Instytutu Masaryka i Archiwum Czeskiej Akademii Nauk, którzy zaprezentowali efekty swoich badań związanych z wykorzystywaniem metodologii historii mówionej w analizie doświadczeń kobiet-naukowczyń ze środowisk polskiego i czeskiego. Na przykładzie sylwetek dwóch matematyczek, Zofii Adamowicz i Diny Štěrbovej, dr Pavlíček i mgr Kulawiaková uwypuklili trudności, z jakimi obie kobiety musiały się zmagać w związku z prowadzeniem badań naukowych w realiach komunizmu. Nie mogąc więc spełnić się w nauce, matematyczki znalazły inną formę aktywności, na polu której odnosiły sukcesy. Były to wspinaczki górskie – sama Štěrbova jest kojarzona przede wszystkim jako alpinistka, a nie matematyczka. Wystąpienie to o tyle wyróżniało się na tle innych, że dzięki warsztatowi historii mówionej słuchacze mogli zapoznać się z niezapośredniczonymi relacjami wyżej wymienionych kobiet o swoim życiu, przede wszystkim refleksjami o ich nieobecności w świadomości społecznej i naukowej w Polsce oraz Czechach.

Dr hab. Bartosz Kaliski prof. PAN z Instytutu Historii PAN kontynuował rozważania dotyczące form i możliwości działalności kobiet w sferze publicznej na przykładzie rządzonej przez komunistów Czechosłowacji. W prelekcji pod tytułem *Nie tylko gotowanie bigosu. Udział Elżbiety Ledererovej w czechosłowackiej opozycji demokratycznej* badacz przedstawił biografię Elżbiety Kowalik-Ledererovej, pochodzącej z Polski aktywistki związanej z czechosłowackim ruchem dysydenckim. Referat miał na celu zwrócenie uwagi na udział kobiet w tym antysystemowym ruchu społecznym, przejmujących często – jak Ledererova – obowiązki aresztowanych mężczyzn, ale zarazem odpowiedzialnych również za funkcjonowanie ogniska domowego i przestrzeni rodzinnej. Przykład tej polsko-czeskiej działaczki bardzo dobrze pokazuje społeczne ograniczenia kobiet związane z tradycyjnymi oczekiwaniami wobec nich i byciem

żoną znanego męża. Prof. Kaliski zwrócił uwagę na „podwójne zaangażowanie” Elżbiety Ledererovej i jej próby wyjścia poza paradygmat binarnego porządku płci.

Ostatni referat w ramach panelu II również dotyczył problematyki kobiecej w ustroju komunistycznym, ale tym razem na przykładzie Polski Ludowej. Dr Justyna Zajko-Czochańska z Uniwersytetu w Białymstoku w referacie pod tytułem *Przemilczane problemy kobiet wiejskich w okresie Polski Ludowej* przybliżyła słuchaczom niezwykle popularny w tym okresie tygodnik „Przyjaciółka”, adresowany przede wszystkim do kobiet wiejskich, mieszanek małych miast i kobiet niewykształconych. Autorka – analizując wybrane listy do redakcji pisane przez czytelniczki – skoncentrowała się przede wszystkim na tych aspektach życia kobiet, które z reguły podlegały społecznej tabuizacji (alkoholizm, aborcja, dolegliwości zdrowotne, niechciana ciąża), zwłaszcza w środowisku wiejskim. Pokazała, że „Przyjaciółka” nie unikała podejmowania trudnych tematów, starając się w miarę możliwości pomagać kobietom na przykład poprzez różnego rodzaju interwencje.

Obrazy w ramach panelu III moderował dr Tomáš W. Pavlíček. Jako pierwszy w tej części konferencji swój referat wygłosił dr Aleksander Łaniewski z Instytutu Historii PAN. Badacz ten – zajmujący się między innymi historią anarchizmu w Europie Wschodniej – w wystąpieniu pod tytułem *W cieniu czarnego sztandaru. Nieopowiedziane historie białostockich anarchistek z okresu rewolucji 1905 r.* przedstawił historię tytułowej rewolucji na przykładzie Białegostoku i związanych z tym miastem kobiet-anarchistek. Doktor Łaniewski dodatkowo zwrócił uwagę, że w przestrzennej pamięci Białegostoku nie funkcjonuje pamięć o ruchu anarchistycznym, który na przełomie XIX i XX w. prężnie się w tym mieście rozwijał. Opierając się na szczątkowych źródłach, autor podjął pierwszy krok w wypełnieniu białych plam związanych z kobiecym zaangażowaniem w ruch anarchistyczny, rozwój anarchizmu w samym Białymstoku oraz rekonstrukcją biografii pochodzących z tego miasta kobiet-anarchistek.

Dr Marie Bahenská z Instytutu Masaryka i Archiwum Czeskiej Akademii Nauk w prelekcji *Lektorky, překladaatelky, novinářky. Nedoceněné a zapomenuté (Wykładowczynie, tłumaczki, dziennikarki. Niedoceniane i zapomniane)* podjęła problem konieczności podjęcia przez kobiety pracy zarobkowej w XIX w. Zmagając się z niechęcią opinii publicznej i często niewystarczającymi kwalifikacjami, ale chcąc poprawić sytuację materialną rodziny, starały się

one odnaleźć dla siebie miejsce na zdominowanym przez mężczyznę rynku pracy. Wykorzystując znajomość języków obcych, kobiety często zostawały między innymi tłumaczkami, co pozwoliło niektórym z nich rozpocząć karierę naukową. Dr Bahenská, posiłkując się metodą *case study*, przybliżyła wybrane postaci kobiet, którym poprzez umiejętności translatorskie udało się osiągnąć stabilną pozycję finansową, a często także poważanie w społeczeństwie i środowisku naukowym. Upływ czasu wypchnął je jednak poza dyskursy związane ze środowiskiem czeskich tłumaczy i naukowców.

Następny referat wygłosiła dr Ewa Bobrowska z Terra Foundation for American Art w Paryżu. W wystąpieniu zatytułowanym *Polskie malarki w Paryżu, ich „wymazywanie” i powroty do historii polskiej sztuki* wykorzystała kategorię transgraniczności jako metody pomocnej w badaniach nad biografiami wybranych polskich malarzek tworzących na emigracji (w tym przypadku we Francji). Na przykładzie losów Olgi Boznańskiej, Meli Muter i Estery Karp mówczyni wypunktowała istotne czynniki, które sprawiły, że wyżej wymienione artystki w pewnym momencie swojego życia decydowały się tworzyć za granicą (lepsze możliwości kształcenia, trudna sytuacja polityczna Polski). Zadała również pytanie, dlaczego zostały one wymazane z historii polskiej sztuki. Według dr Bobrowskiej nie bez znaczenia jest tutaj płeć i zdecydowana dominacja mężczyzn-malarzy w polskiej sztuce, ale także wydarzenia historyczne: II wojna światowa i polityka władz komunistycznych po 1945 r.

Jako ostatnia pierwszego dnia konferencji głos zabrała dr Anna Ciałowicz z Instytutu Pileckiego, prezentując referat pod tytułem *„Dla każdego dziecka bez domu musimy znaleźć dom bez dziecka”*. Autorka przedstawiła sylwetkę Sary Gołąb-Grynbergowej (zwanej też Gołębianką) – pielęgniarce, która w okresie dwudziestolecia międzywojennego i w czasie II wojny światowej była zaangażowana w pomoc sierotom i dzieciom porzuconym. Wyjątkowym heroizmem bohaterka wystąpienia dr Ciałowicz wykazała się podczas wojny, gdy podjęła decyzję dobrowolnego pozostania w warszawskim getcie w celu opieki nad dziećmi. W 1943 r. Gołębianka podzieliła los innego działacza na rzecz dzieci, a mianowicie Janusza Korczaka. Zginęła wraz ze swoimi podopiecznymi w czasie likwidacji obozu pracy w Poniatowej. O ile jednak poświęcenie Korczaka jest powszechnie znane, życie i czyny Sary Gołąb-Grynbergowej już nie. Mówczyni pozostawiła słuchaczy z pytaniem: dlaczego?

Następnego dnia obrady rozpoczęły się od prelekcji prof. dr. hab. Tadeusza Epszteina z Instytutu Historii PAN, który w ramach

panelu I (moderowanego przez dr Ewę Ziemińską) przedstawił zebrany sylwetkę młodej Marii Szczytówny (*Życie codzienne młodej panny przygotowującej się do ślubu w Warszawie w 1922 roku*). Materiałem pozwalającym prelegentowi zrekonstruować proces przygotowywania się Szczytówny do ślubu stał się jej osobisty kalendarz z 1922 r. – przypadkowo zakupiony przez prof. Epszteina w antykwariacie. Ten przypadek doskonale pokazuje, że w zakamarkach bibliotek, archiwów, antykwariatów i w różnego rodzaju kolekcjach nadal czeka na swoich odkrywców wiele interesujących źródeł. Przedstawione zapiski właścicielki kalendarza przepełnione są licznymi opisami balów, spotkań towarzyskich, podróży czy rozważań na temat przyszłego męża i zagadnień astrologicznych. Ich zwyczajność sprawia, że na przykładzie relacji Marii Szczytówny można pokusić się o próbę ogólnej rekonstrukcji codziennego życia warszawskich elit okresu dwudziestolecia międzywojennego.

Pozostałe cztery referaty przypisane do panelu I oraz dwa kolejne w ramach panelu II poprowadzonego przez dr Justynę Zajko-Czochańską można potraktować jako uzupełnienie rozważań rozpoczętych pierwszego dnia konferencji. Również drugiego dnia mówcy skupiali się na jednostkowym przedstawieniu wybranych (nie)znanych artystek (malarek, rzemieślniczek, rzeźbiarek, literatek) i matematyczek. Wygłoszone zostały następujące prelekcje:

– *Portret Natalii Bobrówny (1875–1942)* – mgr Cezary Lisowski, reprezentujący własną galerię sztuki Lisowski i fundację Design Archives Foundation, przybliżył postać aktywnej w dwudziestoleciu międzywojennym rzemieślniczki Natalii Bobrówny z Warszawy, która – choć prowadziła pierwszy w Polsce Zakład Artystycznej Inkrustacji i Mozaiki – nie zapisała się w historii polskiej sztuki z powodu przekonania o niższości rzemiosła w porównaniu z innymi sztukami;

– *Zapomniana? Alicja Halicka wczoraj i dziś* – mgr Matylda Borcuch z Paris 1 Pantheon-Sorbonne przedstawiła słuchaczom artystyczną działalność Alicji Halickiej tworzącej głównie we Francji w latach 1912–1974; w przypadku Halickiej, według prelegentki, problemem nie jest jej wymazanie przez polską czy francuską historię sztuki, ale istnienie pewnych białych plam wokół jej twórczości czy powielanie w naukowym obiegu przestarzałych lub błędnych ustaleń na jej temat;

– *Przeciw przemocy. O wymazywaniu i odzyskiwaniu herstorii Hanny Orzechowskiej* – autorka referatu, dr hab. Luiza Nader prof. ASP z Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie sportretowała tytułową Hannę Orzechowską jako artystkę zaangażowaną nie tyl-

ko w tworzenie własnego autorskiego dorobku, ale też pedagogkę związaną z Państwową Wyższą Szkołą Sztuk Plastycznych w Łodzi i współpracowniczkę Władysława Strzemińskiego przy pracach nad edycją jego *Teorii widzenia*; współcześnie jej dokonania nie funkcjonują w powszechnym obiegu, choć następuje powolny proces „odpominania” artystki dzięki różnego rodzaju aktywnościom prof. Nader, między innymi jej współpracy z córką Orzechowskiej;

– *Helena Filochowska – zapomniana pisarka, dziennikarka, propagatorka polskości w Algierii* – pochodzącą z Łomżyńskiego Helenę Filochowską (1885–1961) przedstawiła zebrany dr Maria Bauchrowicz-Tocka z Instytutu Studiów Kobietych w Białymstoku; nazwiska i informacji na temat działań tej literatki trudno szukać w dzisiejszej zbiorowej pamięci czy powojennych encyklopediach i opracowaniach literackich (wyjątkiem jest tutaj *Słownik biograficzny kobiet kultury. Białystok i województwo podlaskie* pod redakcją prof. dr hab. Małgorzaty Dajnowicz); prelegentka w swym wystąpieniu skupiła się nie tylko na charakterystyce twórczości literackiej Filochowskiej – popularnej w okresie dwudziestolecia międzywojennego – ale także jej zaangażowaniu na rzecz krzewienia kultury polskiej wśród polskich żołnierzy w Algierii, gdzie ona sama zamieszkała z mężem, francuskim oficerem;

– *Tam i z powrotem. O Helenie Bortkiewicz i Aleksandrze Stebnickiej* – w referacie mgr Joanny Zwierzyńskiej można dostrzec paralele z wcześniejszym wystąpieniem prof. Danuty Ciesielskiej o zapomnianych matematyczkach z okresu dwudziestolecia międzywojennego; mgr Zwierzyńska skupiła się natomiast na dwóch absolwentkach Kursów Bestużewskich w Petersburgu, które brały udział w seminarium matematycznym Felixa Kleina na Uniwersytecie w Getyndze; choć na tych zaawansowanych intelektualnie spotkaniach – co podkreśliła autorka – Bortkiewicz i Stebnicka wygłaszały referaty i wyróżniały się niezwykłą wiedzą matematyczną, obecnie nie funkcjonują w obiegu naukowym dotyczącym historii matematyki;

– *Rzeźbiara rzeźbiar. Tola Certowicz – studium postaci XIX-wiecznej rzeźbiarki* – dr Ewa Ziemińska swoim wystąpieniem dotyczącym kolejnej polskiej rzeźbiarki mającej związki z Francją (wcześniejsze referaty związane z polskimi artystkami tworzącymi we Francji wygłosiły dr Ewa Bobrowska i mgr Matylda Borcuch) zwróciła uwagę na istotne problemy systemowe uniemożliwiające kobietom rozwijanie swych artystycznych karier na ziemiach polskich, spośród których można wymienić brak odpowiedniego za-

plecza edukacyjnego i bariery społeczne związane z płcią; ten stan rzeczy powodował, że wiele Polek, także tytułowa Tola Certowicz, było zmuszonych do emigracji w celu doskonalenia swego warsztatu artystycznego.

Na ostatni panel – moderowany przez dr Jolantę Epsztejn – składały się trzy referaty. Jako pierwsza wystąpiła dr Adrianna Sznepik z Instytutu Historii PAN z prelekcją zatytułowaną *Czy kobieta mogła być prezeską? Działalność kobiet w towarzystwach kulturalno-społecznych na przełomie XIX i XX w. na przykładzie Janiny Makarewicz vel Julianowej Makarewiczowej*. Autorka, analizując składy osobowe i różnego rodzaju organizacje społeczne na terenie Galicji i sposób ich działania, podkreśliła, że w tych zgromadzeniach kobiety nie były dyskryminowane ze względu na płeć. Pozwalało im to rozwijać swoje potrzeby aktywizacyjne i angażować się w inicjatywy publiczne. Nie oznacza to jednak, że miejsca te stanowiły przestrzeń wolną od męskiej dominacji. Choć można zauważyć obecność działaczek płci żeńskiej w zarządach stowarzyszeń, to próżno ich szukać na stanowiskach prezesów. Tym bardziej na tym tle wyróżniała się Janina Makarewicz, stojąca na czele Towarzystwa Upiększania Miasta Lwowa. Nawet jednak ten akt transgresyjności, jeśli chodzi o dostęp kobiet do wysokich stanowisk, nie sprawił, że Makarewicz przestała być postrzegana wyłącznie z perspektywy działalności jej znanego męża, karnisty Juliana Makarewicza.

Dr Elżbieta Nowosielska z Instytutu Historii PAN w wystąpieniu pod tytułem *Zaginione dziennikarki? Redaktorki, wydawczynie i reporterki w polskiej prasie emigracyjnej w latach 1865–1918* uwypukliła kobiecie zaangażowanie w proces przygotowywania materiałów do druku w odniesieniu do polskiej prasy emigracyjnej na przełomie XIX i XX w. Główną bazę analityczną stanowiły dla dr Nowosielskiej materiały znajdujące się w Pracowni Bibliografii Retrospektywnej XIX i XX w. w Instytucie Historii PAN. Autorka skupiła się przede wszystkim na licznych trudnościach, z którymi kobiety musiały się mierzyć w silnie zmaskulinizowanym środowisku dziennikarskim. Zarazem jednak dzięki gwałtownemu rozwojowi czasopiśmiennictwa na przełomie wieków i rosnącemu w siłę ruchowi na rzecz praw kobiet były w stanie zdobyć dla siebie pozycję w zawodzie.

Ostatni referat zatytułowany *Znane i nieznanne – o Polkach pochowanych we Francji w świetle inskrypcji nagrobnych (XIX w. – początek XX w.)* wygłosiła dr Iwona Dacka-Górzyńska, reprezentująca Polskie Towarzystwo Heraldyczne i Wydawnictwo DiG.

Mówczyni po raz kolejny nawiązała do obecności Polek we Francji i pozostawionych tam przez nie śladów, ale już z innej perspektywy. Nie szukała śladów polskiej obecności w szeroko pojętej kulturze, ale na cmentarzach. Na wykorzystany materiał źródłowy złożyły się inskrypcje nagrobne i architektura nagrobkowa, które pozwalają odpowiedzieć na pytania o narodowość, status społeczny, zasługi czy relacje rodzinne danej osoby. Także brak takich informacji lub postępująca dewastacja pomnika może wiele badaczowi powiedzieć. Prelegentka zasygnalizowała, że nawet tak wydawałoby się neutralny aspekt, jak starania o renowację niszczących pomników Polaków na emigracji, jest uwarunkowany płciowo. Przejawia się to przede wszystkim w tym, że pierwszeństwo odnowienia przypada z reguły zabytkom upamiętniającym mężczyzn, co sprzyja procesowi zapominania kobiet.

Ogółem wygłoszone zostały dwadzieścia trzy referaty. W wystąpieniach prelegentów dominowała jednostkowa lub zbiorowa perspektywa biograficzna, mająca zaakcentować wybrane postaci kobiece, których dokonania zostały całkowicie zapomniane (np. Stanisława Nikodymowa, Hanna Orzechowska) lub nieznana pozostała pewna – istotna – część ich życia i działalności (na przykład Maria Chwalibóg, Alicja Halicka). Postawiony został kolejny krok (obok wystaw muzealnych i indywidualnej pracy badawczej poszczególnych mówców) w celu odzyskania dla historii wielu zapomnianych kobiet.

Na przykładzie tej konferencji widać również, jak ważne są interdyscyplinarne spotkania naukowców reprezentujących różne dziedziny nauki (historia, matematyka, historia sztuki) i różne ośrodki (także zagraniczne), aby móc wypracować ważne postulaty badawcze i przyczynić się do zmiany paradygmatu myślenia o płci i kobietach. Zaproponowane zostało między innymi spojrzenie opierające się na transgraniczności w odniesieniu do badań nad twórczością artystek związanych z różnymi krajami. Bowiem to ograniczanie dorobku wielu malarek, pisarek, literatek, ale także różnego rodzaju działaczek do jednego kręgu kulturowego czy narodowego jest jednym z czynników deprecjonujących kobietą sprawczość w historii.